

Śląski Oddział Straży Granicznej w Raciborzu im. nadkom. Józefa Bocheńskiego

<http://slaski.strazgraniczna.pl/sm/aktualnosci/39175,Jechali-9-11-godzin-ukryci-pod-naczepa-tira.html>
2020-11-30, 23:28

Jechali 9 - 11 godzin ukryci pod naczepą tira

Jesionowska Katarzyna
16.10.2020

W ciągu tego tygodnia funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Bielsku-Białej zatrzymali Erytrejczyka oraz dwóch obywateli Palestyny, którzy w ukryciu, pod naczepą ciężarówki, przekroczyli granicę do Polski.

13 października funkcjonariusze Straży Granicznej otrzymali informację od pracownika stacji paliw w Warszowicach (powiat pszczyński) o zziębniętym cudzoziemcu przebywającym na terenie ich stacji. Przybyli na miejsce funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Bielsku-Białej ustalili, iż cudzoziemiec podróżował pod naczepą ciężarówki. Nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów. Zadeklarował, że pochodzi z Erytrei. Cudzoziemcowi zapewniono niezbędną opiekę związaną z wychłodzeniem organizmu. Wobec cudzoziemca przeprowadzono także test na obecność koronawirusa, który wyszedł negatywnie. W obecności tłumacza języka tigrinia, potwierdzono erytrejskie obywatelstwo i dane osobowe zatrzymanego mężczyzny. Obywatel Erytrei zamierzał dotrzeć do Europy Zachodniej. Swą podróż pod naczepą tira rozpoczął na własną rękę w Rumunii. Podróżując w ten sposób spędził około 11 godzin. Cudzoziemcowi przedstawiono zarzuty przekroczenia granicy RP wbrew przepisom przy użyciu podstępu. Mężczyzna przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Następnie dobrowolnie poddał się karze grzywny w wysokości 1 500 złotych. W trakcie dalszych czynności służbowych Erytrejczyk złożył wnioski o udzielenie ochrony międzynarodowej na terytorium RP. Po przyjęciu od niego wniosku mężczyzna otrzymał Tymczasowe Zaświadczenie Tożsamości Cudzoziemca. Następnie decyzją sądu 18-latek został umieszczony w ośrodku strzeżonym dla cudzoziemców.



Dzień później, 14 października, bielscy funkcjonariusze Straży Granicznej otrzymali informację od współdziałających służb (Inspekcja Transportu Drogowego, Policja) o kolejnych dwóch obcokrajowcach wydostających się spod ciężarówki zaparkowanej w miejscu obsługi pasażerów MOP Rowień (Żory). W wyniku dokonanej kontroli legalności pobytu ustalono, iż mężczyźni nie posiadają żadnych dokumentów potwierdzających ich tożsamość. Obydwoje zadeklarowali obywatelstwo palestyńskie. Podróżowali ukryci pod naczepą bułgarskiego samochodu ciężarowego. Kierowca ciężarówki, obywatel Bułgarii, zeznał, iż nie miał pojęcia, że podróżują z nim nielegalni migranci. Wobec dwójki migrantów przeprowadzono test na obecność koronawirusa, który wyszedł negatywnie. Podczas prowadzonych czynności wyjaśniających, w obecności tłumacza, potwierdzono palestyńskie obywatelstwo i dane osobowe zatrzymanych mężczyzn. Palestyńczycy zamierzali dotrzeć do Niemiec. Pod naczepą ciężarówki ukryli się z własnej inicjatywy na terytorium Węgier. Tak ukryciu jechali około 9 godzin. Cudzoziemcom przedstawiono zarzuty przekroczenia granicy z Czech do Polski wbrew przepisom przy użyciu podstępów. Obydwaj mężczyźni przyznali się do zarzucanych im czynów i złożyli wyjaśnienia. Następnie dobrowolnie poddali się karze pozbawienia wolności na 1 rok, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat. Wobec cudzoziemców wszczęte zostały postępowania administracyjne zmierzające do wydania decyzji zobowiązujących ich do powrotu. Skierowano również wnioski do sądu o umieszczenie mężczyzn w ośrodku strzeżonym dla cudzoziemców.

